

Sygn. akt I C 1030/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca : Sędzia S. R. Kinga Grzegorzczak

Protokolant : sekr. sąd. Katarzyna Leszczyńska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej Ł. w Ł.

o zapłatę 30000 złotych

1. oddała powództwo,

2. zasądza od K. M. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej Ł. w Ł. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1030/19

UZASADNIENIE

W dniu 20 sierpnia 2019 r. K. M. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej Ł. w Ł. z pozwem o zapłatę 30000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do pełnej rodziny, prawa do informacji o zgonie osoby bliskiej, prawa do poznania przyczyny śmierci osoby bliskiej, prawa do ochrony pamięci i kultu osoby zmarłej oraz prawa do więzi rodzinnej. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że ojciec powoda zmarł w dniu 8 maja 2018 r. w Ł., o czym powód dowiedział się dopiero w marcu 2019 r., albowiem Prokuratura nie podjęła kontaktu z rodziną zmarłego i nie powiadomiła jej o śmierci B. M.. Ponadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

[pozew k.5-11]

Postanowieniem z dnia 9 września 2019 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

[postanowienie k.31]

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

[odpowiedź na pozew k.39-44]

Na rozprawie w dniu 17 lutego 2020 r. pełnomocnik powoda – na wypadek oddalenia powództwa, chociażby w części – wniósł o nieobciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

[e-protokół rozprawy 00:31:50-00:44:17 CD k.103]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Rodzice B. M. – ojca powoda, zmarli w 2010 r. Po ich śmierci zamieszkiwał on w należącym do nich lokalu. Przez pierwsze pół roku brat B. P. M. opłacał czynsz i inne opłaty związane z tym lokalem.

[dowód: zeznania świadka P. M. e-protokół rozprawy 00:56:22-01:40:47 CD k.96]

Ojciec powoda B. M. zmarł w dniu 8 maja 2018 r.

[dowód: karta zgonu k.26-27, akt zgonu k.29]

Ciało ojca powoda znaleziono na klatce schodowej bloku przy ul. (...), między 6 a 7 piętrem. Funkcjonariusze Policji ustalili na miejscu, że B. M. był osobą bezdomną od ok. pół roku. Wcześniej zamieszkiwał w lokalu nr (...) przy ul. (...), z którego został eksmitowany. Przy zwłokach znaleziono sportową torbę z osobistymi rzeczami bez przedmiotów wartościowych, które zabezpieczono. Oględziny zwłok wykazały obecność zmian pośmiertnych w fazie zaawansowania. Na ciele zmarłego stwierdzono zaopatrzoną gojącą się ranę głowy. Natomiast nie ujawniono istotnych świeżych śladów otarć. Na podstawie oględzin nie sposób było jednoznacznie ustalić przyczyny zgonu, ani całkowicie wykluczyć udziału osób trzecich. Rozpytano sąsiadów na okoliczność rodziny zmarłego, jednakże nie uzyskano żadnych danych w tym zakresie.

[dowód: notatka urzędowa k.45, protokół przesłuchania świadka k.46-47 odwr., protokół oględzin miejsca k.48-49 odwr., protokół oględzin osoby k.50-52, zeznania świadków: P. B. e-protokół (...):23:33-00:37:18 CD k.96, K. D. e-protokół rozprawy 01:40:47-01:59:23 CD k.96, G. F. e-protokół rozprawy 01:59:23-02:06:19 CD k.96]

Na miejscu zdarzenia, poza funkcjonariuszami Policji, były jeszcze jakieś panie, którym sąsiadka zmarłego – G. F. mówiła, że zmarły miał brata P. M.. Informacji tej nie przekazała jednak Policji.

[dowód: zeznania świadka G. F. e-protokół rozprawy 01:59:23-02:06:19 CD k.96]

Jeżeli na miejscu zdarzenia Policji uda się ustalić dane członków rodziny osoby zmarłej, to zawiadamia się ich o zgonie, okazuje ciało celem rozpoznania oraz odbiera oświadczenie, czy rodzina pochowa zmarłego.

[dowód: zeznania świadków: P. B. e-protokół (...):23:33-00:37:18 CD k.96, Z. K. e-protokół rozprawy 00:37:18-00:56:22 CD k.96]

Postanowieniem z dnia 11 maja 2018 r. Prokuratura Ł. umorzyła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania w dniu 8 maja 2018 r. w Ł. śmierci B. M., wobec stwierdzenia, że nie popełniono zabronionego czynu.

[dowód: postanowienie k.53-54 odwr.]

W dniu 13 czerwca 2018 r. strona pozwana uzyskała z Systemu Rejestrów Państwowych dane żony zmarłego B. S. M.. Żona zmarłego nie przebywała jednak pod adresem widniejącym w Systemie. Rozpytano sąsiadów, którzy oświadczyli, że nigdy nie widzieli S. M., a lokal, w którym zgodnie z danymi z Systemu mieszka, od co najmniej 5 lat stoi pusty. Funkcjonariuszom Policji nie udało się ustalić aktualnego miejsca zamieszkania żony zmarłego.

[dowód: wydruk k.56, pismo k.57, notatka służbowa k.58]

B. M. miał brata P. M.. Obaj widzieli się pod koniec marca 2018 r. Wcześniej P. M. starał się być u brata chociaż raz w miesiącu. Po ostatnim spotkaniu, w marcu 2018 r. P. M. chorował i do września 2018 r. najpierw przebywał w szpitalu, a następnie w ośrodku rehabilitacyjnym. Ponadto opiekował się swoją żoną, która była po przebytej chorobie nowotworowej, cierpiała na głęboką depresję z myślami i próbami samobójczymi. Do ojca powoda, a swego brata, P. M. miał trzy numery telefonów, ale gdy usiłował połączyć się z bratem - B. M. albo nie odbierał, albo miał wyłączony

telefon. Pod koniec kwietnia 2018 r. P. M. skontaktował się z powodem i poinformował go, że od dłuższego czasu nie może skontaktować się z jego ojcem, a swym bratem. Prosił go, aby powód pojechał i sprawdził, co się dzieje z jego ojcem. Powód odpowiedział, że był ale nie zastał ojca, a po melinach nie będzie chodził. Od kwietnia 2018 r. do lutego 2019 r. P. M. wielokrotnie bezskutecznie prosił powoda, aby pojechał do ojca i sprawdził, co się z nim dzieje, albowiem on nie może się z nim skontaktować. Ostatecznie P. M. sam pojechał do brata w lutym 2019 r. Rozmawiał wówczas z sąsiadką – K. D.. Oboje pili herbatę i rozmawiali „o wszystkim i o niczym”. Kiedy zapytał się, czy sąsiadka wie, co się dzieje z jego bratem B., to powiedziała, że od lata zeszłego roku B. nie żyje. Tego samego dnia P. M. pojechał na Komendę Policji przy ul. (...) w Ł., a następnie do MOPS-u, gdzie ustalił, że ciało brata jest w prosektorium, dokąd udał się wraz z powodem.

[dowód: zeznania świadków: P. M. e-protokół rozprawy 00:56:22-01:40:47 CD k.96, K. D. e-protokół rozprawy 01:40:47-01:59:23 CD k.96, zeznania powoda e-protokół rozprawy 00:06:30-00:31:50 CD k.103]

Powód nie interesował się swoim ojcem. Nie odwiedzał go. Sąsiedzi B. M. nie znali powoda.

[dowód: zeznania świadków: K. D. e-protokół rozprawy 01:40:47-01:59:23 CD k.96, G. F. e-protokół rozprawy 01:59:23-02:06:19 CD k.96]

Powód po raz ostatni widział się ze swoim ojcem na początku 2017 r., a telefonicznie kontaktował się z nim po raz ostatni latem 2017 r. Później raz-dwa razy w miesiącu przychodził do lokalu zamieszkałego przez ojca przy ul. (...) ale nie mógł go zastać. Ostatni raz był tam w marcu lub kwietniu 2018 r. na prośbę swego wujka – P. M.. Mieszkanie wówczas było zdewastowane, a wejście do lokalu było zabite dyktą. Ojciec powoda był nieobecny. Powód o ojcu zawsze dowiadywał się od swego wujka, którego poinformował na przełomie marca i kwietnia 2018 r. o zdewastowanym lokalu. Powód później już nie jeździł na ul. (...) i nie rozmawiał z sąsiadami. Nie starał się również skontaktować z zamieszkałą w tym samym bloku co jego ojciec, matką drugiej żony B. M., aby dowiedzieć się o ojca. Powód nie zgłaszał Policji ani innym władzom faktu zaginięcia ojca. Nie chciał też szukać ojca w innych lokalach w drugim bloku, które wskazał mu dozorca, albowiem – jak oświadczył – nie chciał „chodzić po melinach”.

[dowód: zeznania powoda e-protokół rozprawy 00:06:30-00:31:50 CD k.103]

Powód o śmierci ojca dowiedział się telefonicznie od swego wujka – P. M..

[dowód: zeznania świadka P. M. e-protokół rozprawy 00:56:22-01:40:47 CD k.96, zeznania powoda e-protokół rozprawy 00:06:30-00:31:50 CD k.103]

W dniu 13 lutego 2019 r., po złożeniu pisemnego oświadczenia, że zajmie się pochówkiem brata i po zapoznaniu się z aktami postępowania przygotowawczego, P. M. otrzymał zezwolenie na pochowanie zwłok.

[dowód: zezwolenie k.28 i 60, oświadczenie k.59]

B. M. nie był dobrym ojcem dla powoda. Kontakt z powodem utrzymywali natomiast jego dziadkowie ojczyści. Po ich śmierci relacje powoda z ojcem były dobre jedynie przez pół roku. Później B. M. zaczął wraz ze swoją żoną nadużywać alkoholu. Raz zimą do powoda zadzwonili znajomi i powiedzieli, że jego ojciec jest na giełdzie w tzw. klapkach na bosych nogach. Powód pojechał wówczas po swego ojca i odwiózł go do domu.

[dowód: zeznania świadka P. M. e-protokół rozprawy 00:56:22-01:40:47 CD k.96, zeznania powoda e-protokół rozprawy 00:06:30-00:31:50 CD k.103]

Pismem z dnia 3 kwietnia 2019 r. pełnomocnik powoda wezwał stronę pozwaną do zapłaty 100000 zł w ciągu 7 dni od otrzymania wezwania, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

[dowód: wezwanie do zapłaty k.18-22]

Strona pozwana odmówiła powodowi wypłaty żadanego zadośćuczynienia.

[dowód: pismo k.23-25]

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka M. K. z uwagi na cofnięcie wniosku w tym zakresie (e-protokół rozprawy 00:03:58-00:09:47 CD k.96).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka K. D. w zakresie, w jakim twierdziła, że informowała na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy Policji o tym, że zmarły miał brata P., zamieszkałego na B.. Okoliczność ta nie znajduje żadnego potwierdzenia w dokumentach sporządzonych na miejscu zdarzenia. Brak jest również jakiegokolwiek dowodu, że K. D. została przesłuchana przez Policję w charakterze świadka.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód K. M. dochodził kwoty 30000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci prawa do pełnej rodziny, prawa do informacji o zgonie osoby bliskiej, prawa do poznania przyczyny śmierci osoby bliskiej, prawa do ochrony pamięci i kultu osoby zmarłej oraz prawa do więzi rodzinnej. Powyższe wiązał z bezprawnym, w jego ocenie, działaniem strony pozwanej, która nie ustaliła danych osób bliskich B. M. i nie poinformowała ich o jego śmierci.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, zaś w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie z § 2 cyt. przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Przepis art. 24 § 1 zd. 3 k.p.c. odsyła do art. 445 k.c., który przewiduje możliwość zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz do art. 448 k.c., który dopuszcza alternatywnie zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez powoda cel społeczny.

Należy podkreślić, że w polskim prawie cywilnym zadośćuczynienia można dochodzić wyłącznie w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. i 445 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności lub skłonienia za pomocą podstępny, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnemu.

Niezależnie od rodzaju dochodzonego roszczenia należy podnieść, że zgodnie z art. 24 k.c. ochrona przysługuje jedynie przed bezprawnym zagrożeniem lub naruszeniem dobra osobistego. Nie każde zagrożenie lub naruszenie dobra osobistego uzasadnia jego ochronę. W razie wystąpienia okoliczności wyłączających bezprawność zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego ochrona ta nie przysługuje.

Na samym wstępie należy wskazać, że z materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie, w szczególności z zeznań powoda i jego wuja – świadka P. M., wynika, że powód w zasadzie nie utrzymywał kontaktów ze swoim ojcem. Świadczy o tym chociażby bardzo niska częstotliwość ich spotkań i rozmów telefonicznych. Po raz ostatni powód widział się z ojcem na początku 2017 r., a ostatni kontakt telefoniczny mieli latem 2017 r., a zatem odpowiednio blisko półtora roku i prawie rok przed śmiercią B. M.. Później co prawda, jak zeznał powód, raz czy dwa razy w miesiącu przychodził na ul. (...) do miejsca zamieszkania ojca ale go tam nie zastawał. Mimo to nie czynił jednak żadnych dalszych prób nawiązania kontaktu z ojcem, nie zasięgał o nim informacji u sąsiadów. O braku zainteresowania powoda losem jego ojca świadczy również fakt, że kiedy dopiero na prośbę swego wuja P. M. pojechał na przełomie marca i kwietnia 2018 r. sprawdzić, co dzieje się z B. M., albowiem brat nie mógł się do niego dodzwonić, zastał zdevastowane mieszkanie, do którego wejście było zabite dyktą. Pomimo szoku, jakiego powód doznał na ten widok,

nadal nie starał się wyjaśnić, dlaczego lokal jest w takim stanie, nie podjął też żadnych działań w tym kierunku, a jedynie ograniczył się do powiadomienia telefonicznie swego wuja o zaistniałym stanie rzeczy. Nawet wówczas nie szukał kontaktu ze swym ojcem. Dopiero P. M., po wyjściu ze szpitala i zakończeniu rehabilitacji, udał się we wrześniu 2018 r. do mieszkania zajmowanego przez swego brata w bloku na ul. (...), jednakże nie zastał tam swego brata. Odwiedził wówczas sąsiadkę – K. D., z którą rozmawiał, jak określili - „o wszystkim i o niczym”. Dopiero po jakimś czasie, w trakcie tej rozmowy P. M. dowiedział się o śmierci swego brata, a ojca powoda. Niezwłocznie powiadomił o tym fakcie telefonicznie powoda, a następnie przystąpił do ustalenia, co stało się z ciałem B. M.. Znamienny również w niniejszej sprawie jest fakt, że ciało zmarłego wydano P. M., a nie powodowi, a ponadto, że to właśnie wuj powoda, a nie powód, podjął się organizacji pogrzebu zmarłego. Powyższe jednoznacznie świadczy o tym, że powód nie utrzymywał bliskich kontaktów ze swoim ojcem. W ocenie Sądu wytlumaczeniem tego nie może być choroba innych członków rodziny i konieczność zapewnienia im opieki, na co powoływał się powód. Tak więc osobą zainteresowaną losem B. M., a następnie jego pochówkiem, nie był powód, lecz brat – P. M., co także wskazuje na brak uczuciowych, emocjonalnych więzi między powodem a jego ojcem, a co ma bardzo istotne znaczenie w przedmiotowej sprawie.

Nie odpowiada także rzeczywistości zarzut powoda, że strona pozwana nie próbowała ustalić danych osób bliskich B. M., bowiem z treści dokumentów znajdujących się w aktach postępowania karnego oraz z zeznań świadków przesłuchanych przez Sąd w niniejszej sprawie wynika coś wręcz przeciwnego. Nadto należy również wskazać, że brak jest przepisów nakazujących organom ustalania danych rodziny osoby zmarłej. Ponadto z dokumentów zgromadzonych w sprawie wynika, że na miejscu zdarzenia, osoba dokonująca zgłoszenia o znalezieniu zwłok – D. G. została rozpytana przez funkcjonariuszy Policji na okoliczność zdarzenia i osób bliskich zmarłego. W notatce urzędowej, znajdującej się w aktach postępowania karnego brak jest jakichkolwiek informacji, aby przekazywała ona dane osób - członków rodziny zmarłego. W protokole przesłuchania świadka D. F. – sąsiada B. M. również brak jest jakichkolwiek informacji o członkach rodziny zmarłego. Funkcjonariusze Policji ustalili w Systemie Rejestrów Państwowych dane żony ojca powoda – S. M. i jej adres zamieszkania, co także świadczy o tym, że podjęli oni starania, aby ustalić dane osób bliskich zmarłego, jednakże po przybyciu na miejsce powzięli informację od sąsiadów, że od 5 lat jest tam pustostan, a S. M. nie była tam nigdy widziana.

Co do zarzutu, że nie jest znana przyczyna śmierci B. M., to należy wskazać, że zgodnie z protokołem oględzin osoby, tj. zwłok ojca powoda, brak jest danych, które by przemawiały za tym, iż zgon nastąpił w wyniku udziału osób trzecich. Udział ten co prawda nie został od razu wykluczony, jednakże w wyniku oględzin miejsca znalezienia zwłok, nie ujawniono jakichkolwiek śladów, mogących wskazywać, że do śmierci ojca powoda przyczyniły się inne osoby. W związku z powyższym śledztwo umorzono.

Reasumując, stronie pozwanej nie można przypisać bezprawności podejmowanych działań. Brak jest też dowodów świadczących o zaniechaniach strony pozwanej, które by doprowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda. Wręcz przeciwnie, z poczynionych ustaleń w przedmiotowej sprawie wynika w sposób jednoznaczny, że strona pozwana podjęła czynności zmierzające do ustalenia i odnalezienia rodziny zmarłego oraz do ustalenia, czy śmierć nastąpiła w wyniku przestępstwa, czy samoistnie. Samo subiektywne odczucie powoda, że podjęte czynności były nieadekwatne bądź niewystarczające, nie mogą przesądzać o tym, że działania strony pozwanej były bezprawne. Należy także zwrócić uwagę na brak zainteresowania ze strony samego powoda losem ojca, w tym także w ostatnim okresie jego życia, co świadczy o braku silnych więzi emocjonalnych między powodem a jego ojcem.

Na koniec należy wskazać, że strona pozwana w żadnej mierze nie pozbawiła powoda prawa do ochrony pamięci i kultu zmarłego ojca. Po powzięciu informacji o jego śmierci oraz odebraniu ciała zmarłego, wuj powoda zajął się pogrzebem ojca powoda, a powód może odwiedzać grób ojca na cmentarzu.

Sąd miał również na uwadze treść art. 87 krio, zgodnie z którym rodzice i dzieci są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się. Tak rozumiane wzajemne wspieranie się obejmuje m. in. obowiązek: 1) pomocy w drobnych sprawach życia codziennego, 2) szczególnej troski w razie choroby, 3) pomocy rodziców w związku z usamodzielnieniem się dziecka (np. przy uzyskiwaniu mieszkania), 4) szczególnej troskliwości w wypadkach niepowodzeń życiowych, czy załamania natury psychicznej, itp. Obowiązki przewidziane w art. 87 krio są niezależne

od tego, czy rodzice są małżeństwem oraz czy dziecko jest małoletnie lub pełnoletnie (choć oczywiście może od tego zależeć rodzaj koniecznej pomocy) i obowiązki te trwają przez całe życie. Obowiązki te są więc niezależne także od tego, czy rodzicom przysługuje władza rodzicielska, jak i od tego, czy dziecko mieszka razem z rodzicami (tak m. in. w komentarzu do KRO pod red. Pietrzykowskiego, Warszawa 2020). Ponadto zgodnie z art. 113 krio, niezależnie od władzy rodzicielskiej, rodzice oraz ich dziecko mają zarówno prawo, ale jednocześnie również obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów.

Gdyby powód w sposób prawidłowy wypełniał swoje podstawowe obowiązki w stosunku do ojca, wynikające z powołanych wyżej przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, z pewnością szybko dowiedziałby się o śmierci swego ojca. Tymczasem jego bierna postawa i brak zainteresowania losami ojca sprawiły, że od lata 2017 r., tj. ostatniego kontaktu telefonicznego, do września 2018 r., tj. dowiedzenia się przez wujka powoda o śmierci B. M., a więc przez ponad rok, powód nie przejawiał praktycznie zainteresowania losem swego ojca, pomimo, że nie można było nawiązać z ojcem żadnego kontaktu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach w pkt 2 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2019 r., poz. 785 ze zm.) zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Powód przegrał proces w całości, a zatem jest zobowiązany do zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w kwocie 3600 zł, na którą składają się koszty zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W rozpoznawanej sprawie powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, również jeszcze na etapie przesądowym, kiedy to strona pozwana została wezwana do zapłaty na rzecz powoda kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda. Rozstrzygnięcie sprawy, w tym wysokość dochodzonego roszczenia, nie zależało od opinii biegłego, a jedynie od uznania, czy powództwo jest zasadne, czy też nie. W ocenie Sądu samo subiektywne odczucie powoda w okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności w istocie brak więzi łączących go z ojcem oraz brak zaangażowania i troski powoda o los jego ojca, nie jest wystarczające do uznania, że w przypadku oddalenia powództwa zachodzi szczególny wypadek uzasadniający nieobciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej, która również była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, któremu należy się wynagrodzenie w wysokości określonej powołanymi wcześniej przepisami.